

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda
— 4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš.— za radok drobnaha druk u wadnej pałoscy.

U DALOKIM KITAI...

Apošnim časam uwaha ūsiaho światu źwiernuta na dalokuju Kitajskuju krainu. Adbywajucca tam padziei, jakija majuć suświetajne značėnnie. Dyk nie ad rečy budzie i nam bliżej zapaznacca z hetym Kitajem.

Kitaj—heta wializarny kraj, pałożany ū paŭdzionna-ŭschodniaj Azii na bierazie Spakojnaha Akijanu. Nasialeńnie Kitaju pierawyšaje 440 milijonaŭ asob. Kraj hetu duža bahaty roznymi padziemnymi bahaćciami. Jość tam wialikija ślaj kamiennaha wuhla, železnaj rudy, cynku, miedzi, sierabra, woława, soli, a nawat i zołata.

Kitaj ad 1912 h. ličyŭsia respublikaj, kirawanaj swaim parlamantam i ūradam. Ale hetak jon sapraŭdy tolki ličyŭsia. Jaho gieograficzna pałažeńnie i naturalnaja bahaćci ūžo daŭno źwiarnuli na siabie ūwahu wialikich dziaŭżaŭ Eŭropy, asabliwa Anhlui, a tak-ža Zlučanych Stanaŭ Ameryki i susiedniaj Japonii. Jany roznymi sposabami nakinuli Kitaju swaju apieku i pawoli badaj całkom im zaŭładali, dzielačy miż saboj roznyja čaści wialikaha Kitaju i wykarystowywajuccy jaho. Astatnim časam dajšo ūžo da taho, što choć farmalna Kitaj i ličyŭsia niezaležnaj dziaŭżawaj, to sapraŭdy jon byŭ zaležny ad čužackich roznych apiakunoŭ.

Niadaŭna adbywalisia tam niabywajaja unutranyja wojny miż roznyimi kitajskimi hienarałami. Heta wynik palityki čužyncaŭ. Jany kuplali za hrošy roznych kitajskich awanturnikaŭ, abdzialali ich aružžam i kirawali adnaho prociŭ druhaha, kab takim čynam Kitajcy, dziaŭčysia miż saboj, nie źwiarnuli ūwahi na swaich praŭdziwych worahaŭ.

Siańnia ūwieś Kitaj padzieleny na try hałoŭnyja wajujučyja miż saboj kirunki. Pieršy — heta paŭdzionnaja čaść Kitaju z miestam Kantonom, dzie znachodzićca tak zwany Kantonski ūrad, jaki rašuća wystupaje prociŭ panawańnia ū Kitai čužyncaŭ. Druhi kirunak — heta siaredzina Kitaju z miestam Šanhajem, dzie wierchawodzić kitajski hienarał Wu-Pej-Fu, jakoha z usich sił paddzieržywaie Anhlija. Treci kirunak — heta Mandžuryja, jakaja ūžo daŭno addzialiašia ad Kitaju, a dzie panuje Canh-Tso-Lin.*).

Adnak hetaja unutranyja hryžnia ūžo byccam pačynaje ūcichać. Siarod Kitajcaŭ pačala silna prabudžacca narodnaja šwedamaść i pačućcio pašany da siabie samych. Siańnia ūžo ū Kitai klič: „proč z čužyncami“ maje wialikuju siłu. Baraćbu za wolnaść Kitaja siańnia prawodzie pradusim

urad Kantonski, ale i henyja dwa kirunki sprawu wolnaha Kitaja, zdajecca, tak-ža pačynajuccy brać ūžo bliżej da serca. Unutranyja kałatnia miż uspomnienymi tryma kirunkami tak-ža pakrysie ūcichaje.

Anhljicy, jakija najbołš ū Kitai zacikaŭleny, pieršyja zrazumieli niebiašpieku i, dumajučy pierastraszyć kitajski ūrad Kantonski, wysłali tudy swajo wojska i pieršyja zaprapanawali henamu ūradu pierahawory. Pierahawory henyja, kali pišam hetaja słowy, nie dawiali da ničoha, bo Kantonski ūrad i dalej ćwierdzić: Kitaj dla Kitajcaŭ.

Za špinoj kitajskaha narodnaha ruchu stajć Radawaja Rasieja. Jana dobra rozumieje, što asłablajuccy panawańnie Anhlii ū Kitai i na wodach Spakojnaha Akijanu, hetym samym uzmacowywaie sama swajo panawańnie. Ci nia źwierniecca Kitaj tak-ža i prociŭ Rasiei — siańnia jašče niawiedama.

Budzie heta zaležyć ad taho, čym skončycca zmahańnie Kitaju z tymi čužyncami, prociŭ jakich siańnia skirawany ūsie šwedamyja narodnyja kitajskija siły.

Duža mahčyma, što Kitaj dabjecca zwalnieńnia swajho kraju ad čužyncaŭ. Možna думаć, što nia chopić dalokim čužym dziaŭżawam sił, kab pakanać Kitaj. Hałoŭnaja reč ū tym, što Anhlija spadziawalašia na wojska swaich kalonijaŭ. Tymčasam kalonii i tyja krainy, dzie anhielskaje panawańnie, jak Indyja, admaŭlajucca dawac wojska, spahadajuccy Kitaju, bo-j jany sami tak-ža imknucca da samastojnaści.

Jak bačym, sapraŭdy wialikija adbywajucca padziei ū Kitai. Jaki ich budzie kanić, — zhadywać nia budziem. Adno tolki tut musim pokulšto skazać: padziei ū Kitai majuć wialikaje značėnnie i dla nas Bielarusaŭ. Henyja padziei dadajuccy wialikaj maralnaj siły i Bielarusamu Narodu ū jaho imknieńni da samastojnaści.

HRAMADZIANIE! Da nas dochodzić wieści, što pa nikatorych wioskach, asabliwa jakija padawali deklaracyi na bielaruskuju škołu, ježdziac roznyja instruktary, „apiakuny“ dy roznyja bałamuty z „Pol-skaj Macierzy Školnaj“, tumaniać narod, robiac schody baćkoŭ dy zaachwočywujuć padpisywać pratakoly byccam na bielaruskija škoły. Sialanie niaraz dumajučy, što heta robicca sapraŭdy dzieła adkryćcia bielaruskaj škoły, dajuccy swaje padpisy.

Woś-ža pierascierahajem bielaruskaje sialanstwa, kab byli z takimi ludźmi aściarožny. Najlepš radzili-b hramadzianstwu ū hetych sprawach pastupać zhodna z pawiedamleńniami bielaruskich hazet.

NA MAHILE.

Plača... i plača... i plača...
Mamačka, rodnaja, ūstań!
Pojdziem da chaty; mnie strašna,
Mama, nia plač, pierastań!

Mama! Alenačka źmierzla!
Wierniesia. Tata ū trunie
Chaj sabie spić—zaŭtra ūstanie;
Ludzi skazali tak mnie...

Mama! Jakaja-ž ty plaksa!
Plakać wialikamu styd.
— Nu, pierastań, a to ū torbu
Ūsadzić ciabie Čorny Žyd!...

Mama! Bo tatu razbudziš!
Chutka! — adsuńsia na bok;

Bačyš: muraška; adniekul
Ūlezla na žoŭty piasok.
Zaraz halinkaju skinu;
Hdzie ūžo prapała! Škada!
Mama! Mnie chočycca jeści,
— Och, mnie z taboju biada! —

Pojdziem, bo ciomna i chmary...
Mama, hlań mama na kryž!
Ptuska na im zaraz sieła,
Kyš, ty, čubataja, kyš!

Mama! Nu pojdziem da chaty.
Što-ž bo? Zasnula jana!
Boža! Bajusia! Och mama!
Mamačka! O-o-o!!! Cišyna.

W. D.

WODHUK ŚMIERCI Ś. P. ARCYB. MATULEWIČA.

Ciażkaja sumam i žalem išla telehrama 27 stŭdnia s. h. z Litwy da Rymu... Niasła-jana wiestku ab śmierci ś. p. Arcybiskupa Matulewiča... Zasmuciła jana, možna śmieła skazać, cely katalicki Rym, katory znaŭ ś. p. umioršaha Arcybiskupa Matulewiča...

Zasmuciła jana, heta wiestka hramawaja, naŭpierad Światoha Ajca i cely Watykan, bo ū asobie Arcybiskupa Matulewiča ūtraciŭ Kaścioł Katalicki wialikaha Biskupa — wialikaha swajej „wiernaścij dla Ajca św.“, jak heta zaznačyŭ kardynał Gaspari ū swajej kandalencyi, jakuju złażyŭ Ajcom Marjanam u Rymie...

Ajcy Marjanie ū Rymie — heta toj asiarodak u Rymie, hdzie wiestka ab śmierci Arcybiskupa Matulewiča była moža najbołš balučaj, najbołš hramawoj... Marjanie ū asobie ūmioršaha stracili swajho Hienarała i swajho najlepšaha Ajca... Tam palilisia słozy tak haračyja, jak słozy siraty, tak ciażkija, jak słozy žaŭniera na mahile swajho darahoha wadžaki.

Žalaścij wialikaj adazwalašia śmierć ś. p. Matulewiča ū dušach, u sercach tych ludziej, katoryja z ciopłaha soniečnaha Rymu hladziac na daloki zimny Ūschod, na našyja ūschodnija sławianskija krai, i widziačy tam nia tolki choład cieła ad naturalnaha marozu, ale i choład dušy ad niastačy tych cioplych pramieńniaŭ, jakija daje Katalictwo, dumajuccy razam z Światym Ajcom nad wialikaj sprawaj Unii Ūschodu z Zachadam... Zasmuciła hetych ludziej śmierć ś. p. Arc. Matulewiča, bo ū im stracili jany wialikaha pracuńnika dla hetaj św. sprawy...

Zasmuciła wiestka ab śmierci ś. p. Arcybiskupa Matulewiča dzieciach tych krajoŭ, hdzie pracawaŭ, ci to sam, ci praz swaich synoŭ Marjanaŭ, jak heta ū Litwie, Bielarusi, Łatwii, Połšcy, Amerycy...

Ale byŭ jašče niechta, što ciażka, z hlybini dušy i serca, žalem biaz sloz, žalaścij niamoj zaplakaŭ pačuŭšy słowy: umior Arcybiskup Matulewič... Haworać, što najbołš udziačnyja nam za malitwu tyja dušy z čysca, ab katorych usie, a pradusim najbliżejšyja, zabylisia... Ale chto-ž byŭ tym, katory ab nas Bielarusach, zapomniennyh

u čyscu našych Biedaŭ, niadolaŭ, ciarpieńniaŭ, mukaŭ, uspomniŭ, padaŭ nam ruku, nazwaŭ nas ludźmi, pryznawaŭ nam prawa da swabody, da žyćcia, da ščaścia... Hetym čalawiekam byŭ ś. p. Arcybiskup Matulewič... I Jon — umior? I čamu? Čamu? — Choćacca pytać pieknaha, čystaha italijanskaha nieba... I zdajecca čuwać adkaz: takaja wola Boha! I tady choćacca malicca da Boha za Jaho i da Jaho...

30 stŭdnia, u niadzielu, dziakujučy zachadam ksiandzoŭ-Bielarusau u Rymie, adbyłosia ūračystaje nabaženstwa za dušu ś. p. Arcybiskupa Matulewiča ū Ruska-katalickim kaściele św. Łaŭrentaha ūschodniaha abrađu. Nabaženstwa składalasia z Liturhii św. Jana Złatawustaha i Litji*). Adpraŭlaŭ službu Božuju ksiondz hrecka-sławianskaha abrađu Protorej Siahiej Weryhin, probašč hetaha kaścioła.

Na nabaženstwie byŭ J. E. Ks. Biskup Ihnat Duboŭski, Jezuita Sakač z Instytutu Orjentalnaha ū Rymie, usie ksiandzy Bielarusy ū Rymie, Ks. prafesar Skorka z Wilni, Ks. Jasionoŭski z Łomży i druhija ksiandzy Palaki. Byli tak-ža ūsie ksiandzy Marjanie z Rymu, swajho kłajtušam. Pijaju chor ksiandzoŭ Marjanaŭ pasławiansku i pawodle ūschodniaha abrađu.

Pieknaje było nabaženstwa, ale nadta sumnaje... Kali pieršy raz pačułasia malitwa za Arcybiskupa Juraha adčuwałašia ū dušy toje, što adčuwaie dzicia, kali na katafale stajć truna baćki... I tolki dumka, što Jon Bohu prastawić i nas i našu sprawu — krychu paciašala...

Kančajučy, „razdaŭsia piekny, žalosny špieŭ: „Wiečnaja pamiać“... Tak, wiečnaja pamiać Tabie, Wialiki Zmahar za wialikija Idealy! Zapiša ū swaich letapisiach na wiečnuju pamiać Twajo imia Kaścioł Katalicki, zapišuć jaho tyja hramadzianstwy, tyja narody, dla katorych Ty pracawaŭ pad kličam miłaści i dabraty... Zapišam Twajo imia ū našych letapisiach i sercach našych i my Bielarusy, bo Ty chacieŭ i pracawaŭ nad tym, kab naš narod byŭ i kab byŭ wialikim wieraj, nadziejaj i miłaścij da Boha... Wiečnaja Pamiać Tabei!...

Rym.

K. S—ki.

*) Takža padtrymliwany Anhlijaj.

*) Karotkija egzempli,

Dakanałasiasia!...

(z przychynu wyjazdu z Baradzienic Ks. W. Šutoviča).

I tak naša Prob. Ks. Wiktara Šutoviča adabrali ad nas. Adabrali ad nas naša bačku duchowną, paradnika u naszym šerym harotnym życiu, naša kulturalna siaćca, abaronce i zastupnika, a taksama zapraudy wierną słuha Chrystusa i swajho zahanaha siarmiażnaha Narodu. Parachwianie usie za wyniatkam palicyi wielmi jaho šanawali i lubili, jak najdarażej-šuju asobu u świecie. Kożny, chto žjaulašsia da jaho abliuśšy ślazami i poūny smutku, ad jaho wartausia wiasioły, zadawoleny, jak-by ad doktora, što lečyć duchowa cierpiacych.

Urešcie dakanałasiasia. Ks. Šutoviča ad nas zabrali. Hetkim čynam ukryżawali našaje praūdziwaje katalickaje życie na čale z našym Apostołam.

Usiu winu trahiedy naša kaścielnaha życia składajem na susiednich ksiandzo: I. Bobiča, Ślawnikaha i Mackiewiča. Ale najbołš čujem žal da Bobiča. Jon-ža kaliś pracawać z nami, heta zn. z białoruskim Narodam, jon-ža syn hetaj ziamli, jakaja jaho Źhadawała, jon-ža syn hetaha siarmiażnaha narodu, kaforaha pieršy raz, jak przyjšo na świat, paču mowu. Jamu-ż nad kałyskaj maci pijała białoruskija piesieŋki i h. d!

A siahoŋnia hety niaūdziacny marnatraŋny syn Białarusi zapradašysia u čużuju skuru Źwiarnu wostry mieč proti swajej rodnej Maci Białarusi, proti swajho harotnaha Narodu. Parachwianie Baradzienickija nia wytrwali i pokazali jamu heta.

Kali-ż dawiedalisia parachwianie, što Probašć budzie raźwytawacca u niadzielu 23-I-27 h., to nia tolki swaje, ale z usich susiednich parachwijaŋ, išli i jechali sialanie u Baradzienic, kab raźwytawacca z swaim prawadyrom.

Kali Ks. Šutovič tolki Źyjšoŋ na ambonu, jašče ničoŋa nie hawaryŋ, a Źu Źwieś kaściol zadryžaŋ ad hołas i plaču. Peŋna, što usie našy worahi Źupilisia-b u tych słozech, skolki było pralita parachwianami. Nawat tyja Judašy, jakija pradali Ks. Šutoviča, sukrušylisia i plakali, ubačyŋšy, što sapraudy skryūdžili narod i niawinna abwiniali zapraūdnhaha Apostoła.

U toj dzień, kali mieŋsia adjaždzać Ks. Šutovič i kali mieŋsia pryjechać nowy probašć z dziekanam Bobičam, kab kaściol pryniać, (heta było u aŋtorak 23-I-27 h.), to usie parachwianie z pablikskich wiosak byli Źyjšoŋšysia, kab raźwytawacca sa swaim Probaščam, kab ubačyć nowaha prob. i kab „padziakawać“ ks. Bobiču.

Jak nadjechali ksiandzy i zajšli u klabaniju, to usie chłynuli za imi u hanak i na dwore čakali, kali wyjdzie ks. Bobič. Kali-ż toj pačazausia, to parachwianie abstu-

piuŋ jaho pačali „dziakawać“ i wykidywać jamu jaho pastupki. Ks. Bobič paču raskidywać kulakami ludziej, brykajućy nahami, dy brydka lajućysia. Ludzi abstupiŋšy z plačam ad žalu pačali takža laić jaho. Tady nowy probašć skazaŋ sa złościj: „Ja jestem tutaj gospodarz i nie chcę słyszeć waszych szlochów i wrzasków. Ja nie chcę z wami rozmawiać!“ Tut Źyŋ jon brydka-ha słowa i plunuŋ na Źsich prysutnych. Dyk usie i zahałasili, što woś jaki pastyr! Woś jon naŋ prywitaŋ! Ludzi stajali dy hor-kimi ślazmi plakali. Čutny takža byli słowy z plačućych tonaŋ: „Nia chočam my hetaha ksiandza! Jon Palak, čuży nam, „nia Źmieje hawaryć pa našamu!“

Potym ludzi rynulisia Źsie da ks. W. Šutoviča, papadali jamu pad nohi, abčapiliŋ za jaho, niaŹwyčajnym hołasam kryčeli, plakali, prosiaćy: nie pakidaj nas sirotami, naŋ Bačka darahi, astaŋsia z nami, my chočam żyć da śmierci z Taboju“ i h. d. A nowy probašć da ludziej skazaŋ: „Jaki pastyr, takie owce“. Dyk ludzi adkazali jamu: „pahladziom, jaki ty budzieš pastyr, pahladziom, ci ty u nas budzieš!“

Usie my pa takoj stracie poūnyja sercy majem žalu, pralili rečku haracych sło-z i ciapijer praliwajem, bo hetu kryūd nikoli nie zabudziem (jakuju dźnali ad katalickaha(?) duchawienstwa, pačynaŋućy ad panskich ksiandzoŋ i kančajućy na polskim biskupu!). A paciašaje nas toje, što Źziarno zasiejenaje u našy sercy našym darahim Sia-ŋcom nie pawinna zahinuć, a naadwarot wierym, što Źzraście bujna i pryniasie bahaty Źmalot!

Marwič.

Prywitaŋnie.

Naŋa Redakcyja atrymała ad hurtka T-wa Białoruskaj Škoły u Sołakaŋšynie Brasłaŋskaha paw., takoha Źmiestu prywitaŋnie:

„Wyjaŋlajem wialiki žal z przychynu wyjazdu ad nas wialikaha čaławieka, zmahara za Bačkaŋšynnu Białaruś, darahoha ks. W. Šutoviča. Witajem jaho na nowaj sialibie, kudy naznačany. My čwiorda wierym, što Jon nie pakinie swajej pracy i budzie dalej jaje wiaści. Dyk pažadajem jamu ad Boha Źsiaho najlepšaha, pieradusim zdaroŋja, doŋhaha życia i stojkaści u pracy nakaryś našaha Narodu i Maci Białarusi“.

Staršynia J. Milanciej.

Sekretar: Čitowič. Skarbnik: M. Padaŋiel.

Z hazetaŋ.

Čornaja sotnia ab Ks. W. Šutowiču.

„Dzien. Wil.“ 4. II. 27 pad zahałoŋkam: „Ks. W. Šutowicz na widowni“, idu-ćy za swaim przykładam, na pačatku zwy-čajna sałhaŋ, što Ks. Šutovič nie paslu-chaŋ duchownaj ulady i nie pajechaŋ da Li-dy, a pašla padaŋ da publičnaha wiedama roznyja „wialikija prastupki“ henaha Ksian-dza. Dyk pasłuchajmo nad čym lije swaje „słowy“ „Dzien. Wil.“:

„Užo ad daŋna — piša hena ha-zeta — b'izu Źsie białoruskija hazety wychwalali dziejność Ks. Šutoviča na niwie białoruskaj u Baradzienickaj parachwii...“

NaleŹyć zapytacca, što Ks. Šutovič uwaŹaŋ za białoruskuju kulturu?

Pradusim baračbu začepnuj z pol-skimi Źladami, jakija jon uwaŹaŋ za samazwanyja, baračbu z ahułam pol-skaha hramadźianstwa, z drobnaj ślachtaj i dwarami, bo, jak kazaŋ, ja-ny niasuć na Białaruś „wiadomuju kulturu polskuju“, baračbu z polskaj szkołaj, baračbu z polskim ducha-wienstwam, baračbu, kab wyhnać z kaścioła mowu polskuju, a zastupić jaje białoruskaj.

Nia mienš zmahausia ks. Šutovič za „adpolščaninie“ wiery katalickaj u swajej Białarusi Baradzienickaj, a tak-Źa i na Źsich kresach...“

Jak bačym sa słoŋ „Dzien. Wil.“, Ks. Šu-towič wiou pracu siarod šerých sialanskich masaŋ, jakuju pawinien wiaści kożny pra-ūdziwy katalik i kożny česny Białarus. Ba-račba za praūdnu i sprawiadliwaść proti fał-šu i kryūd juŋ abawiazkam kożnaha čes-naha hramadźianina. My musim zmahacca za samaŋrady, wybranyja narodam, a nie nakinutyja nam polskaj administracyjaj, mu-sim zmahacca za swaju białoruskuju szko-łu, za swaju mowu u Kaściele. Słowam henu rabotu, jakuju wiou Ks. Šutovič u Baradzie-niach, pachwalaŋe Źsio białoruskaje i časć polskaha hramadźianstwa. A Źali roznaj polskaj čornaj sotni nad raźwićciom adra-dźennia białoruskaha narodu nie daduć ni-jakich wynikaŋ. Adwiarnuć u zad kalaso hi-storyi niamožna. Apetytnym Palakam z „Dzien. Wil.“ prahłynuć nas Źu nia Źdasca. A kryūda, za jakuju bačym naznačenie duch-ulađaj zasłuŋanaha na niwie i katalickaj i białoruskaj ksiandza Šutoviča na wikaraha, urešcie pasłuŹa tolki na karyś nam. Ko-Źnaja jaŋnaja kryūda hurtuje našy siły da wytrywałaj baračby za sprawiadliwaść.

Z.

ZAPISWAJCIESIA u Biel. Chr. Dem.

Z kraju.

Nowyja aryŹty u WałoŹynskim paw. adbylisia niadaŋna, dziakujućy jakim aryŹ-tawali 22 čaławiek AryŹtawanych pad zaki-dam naleŹanisia da protiūdźiarŹaŋnaj ar-hanizacyi pasadzili u turmu u Wialejcy.

Krywawyja padziei u Kosawie zda-rylisia 3 lutaha na rynku. Polskija hazety padajuć, što niejkija niewiadomyja ahitatory načale wialikaj taŋpy narodu (byŋ kirmaŋ) chacieli zrabić demonstracyju, a kali pa-li-cyja pačala razhaniać taŋpu, — heta byccam kinułasia na palicyju, kab jaje razbroić. Pa-licyja stralala u narod. Akazałasia 5 zabitych, 5 ranienych. Jak bačym, życie niasie nam Źtoraz to Źudaŋniejšyja zdareŋni.

Lik biezrobotnych u miežach Hora-dzienskaj akruhi Źradu Pasrednictwa Pracy na dzień 1-ha lutaha pradstaŋlajecca taki: na m. Horadniu — 1750 biezrab., Suwałki — 90, Waŋkawysk — 261, Aŋhustoi — 58, Sakolka — 66, Krynk — 90, Waziory — 40, Lunna i inšyja miascowaści — 200. Ahułam usich biezrobotnych juŋ 2555 asob.

Z Polšcy.

Biezraboćcie Źzraŋšo. Pawodle Źrada-waj statystyki ahułny lik biezrobotnych u Polšcy siahaje 251,752 asoby. Astatnim ča-sam lik biezrobotnych pawysiuŋsia na 2,518 asob. Kali i dalej hetak budzie Źzraŋšać biez-raboćcie, to moŹa dajści da duŹa sumnych wynikaŋ.

DaraŹynia takŹa padymajecca. Kami-sija dzieła dasleđaŋ koŹtu Źtrymaŋnia świer-dŹila, što u Waŋsawie daraŹynia za apoŋni mie-siac Źzraŋša na 2⁰/₀.

Nowy blok. Na wybary Źu prajektu-jecca nowy wybarny blok polskich partyjaŋ: NPR (Narodnyja Polskija Rabotniki), Piast (Witasoićy) i Karfanty (Polskija Chr. De-makratty).

Z NiezaleŹnaj Litwy.

Litoŋska-Sawieckaja narada u spra-wach handlowych, jakaja Źu adbyłasja, a jakaja byla paŋla spyniena, astatnim ča-sam uznoŋ chiniecca da toho, što henaja narada budzie naładŹana i, mahčyma, dawiadzie da handlowaha dahaworu. U hetaj sprawie adbyŋ doŋhuju naradu z staršynioju litoŋ-skich ministraŋ Waldemarasam sawiecki pa-soł u Koŋni Aleksandroŋski.

Źmienja konstytucyi Litoŋskaj Respu-bliki pawodle ahułnaha prakanaŋnia maje nastupić. Adnak hena Źmienja maje na wo-ku nie asnowu konstytucyi, ale jaje nikato-ryja drobnaja punkty. Bolšaść litoŋskaha hramadźianstwa ŹwaŹaje, što henyja Źmieny buduće nia protiŋ republikanskaha stroju Litwy, ale dzieła jaho Źzmacawaŋnia.

W. D.

Amerykaniec.

KoŹnaja wioska maje swajho amerykan-ca. Naŋsto našyja Raŋki — najbiadniejšy kutok u celaje hminie — a i to juŋ amerykaniec, dy jašče jaki. Wystawiŋ chatu na dwa kancy, z gankam, padloha i kaflowyja piecy u siaredzinie u Šćucinie na supalku z Źydam adčyniŋ „rystaracyju“, a ciapijer „li-sapied“ sabie choča kupić; Źu treci hod choča!

Pytajeciesia, jak jaho zawuć? Amery-kancam zawuć. Daŋniej, jašče chłapčukom, jak paŋwiŋ wiaskowaje bydła, — klikali na jaho „Ściopka“. Ciapijer mała chto i wiedaje jaho nastajašče imia. „Amerykaniec“, „ame-rykancawa chata“, „amerykancawa Źonka“ — pačuŋeŋ na wioscy. A palicyjanty i mias-tačkowyyja Źydy nia načaj jak „panie Stefa-nie, panie Kałyška“ — hukajuć da jaho.

Ci daŋno jon wiarnuŋsia z Ameryki hetaj?

Kab nie sałhać — treci hod Źu, zdec-ca, jdzie. Pryznacca, mała chto i spadzia-wausia jaho. A najmienš jahony brat. „E, kaŹa, — cielapien! Jon i da Ameryki peŋna nie dajechaŋ, a prapaŋ dzieŋ u daroŹie!“ Trochi jamu, Ściopcy značycca, sapraudy u haławie čahoŋ brakawała. I tak, pawierycie, stydna było nam, što dzie nie pawiernieŋsia — tolki j hutarki, što ab Amerykancach, i talarach — a Ź nas cicha, i pachwalicca nima čym!

AŹ tut raptam nadchodzieć z Ameryki piŋmo. U piŋmie dzieŋsiać talaruŋ i napisana tak: „darahi naŋ bracie, Andrej Iwanawič i Kaciaryna Iwanaŋna i dzieťki waŋyja — a maje plamiannikil! Kłaniajusia wam da syro-je ziamli i sabčaju, što Ź skoraści wiarnu-sia da was“ i h. d...

Woŋ tut i zawarušyłasja wioska. Što dzieŋ wyhladaŋ jaho. Ale pryjechaŋ tolki pierad Siomuchaju. Prywioz Šćucinski Źyd. KaŹuć — usiaho dŹwie hadziny jechali.

Što tut pačalo rabicca — trudna wam raskazać. Baby pakidali rabotu u harodach; pastuchi papuŋčali bydła u škody; Ź chatu

nia Źbicca. Andrej zusim adureŋ: — to za-krucicca pa chacie, to biaŹyć da dŹwiarej, dzieciŋ wypichaje wiaskowych. Źonka An-drejawa zlawiła palto i krucicca, nia wieda-jućy, kudy jaho Źščamić. A jon sabie pa-chadŹwaje pa chacie, razhladajecca. Na sta-le ŹoŹty čamadančyk.

Trochi ŹbianteŹanymi čulisia Źsie na pačatku. Nia wiedali, jak da jaho Źwiartac-ca. Andrej kaŹyć jamu: „wy“, Kaciaryna i da siodnia zawieć „panam“. Ale niejak razha-warylisia.

Najbolš usich cikawiła, kolki prywioz talaruŋ, a druhoje — ci da tolku haworyć. Byccam ničoŋa: zaraz kazaŋ pasłać pa ha-rełku. Častawaŋ usich (musić butelak z dzieŋsiać wypili). Raspytywausia — dzie, što i jak. Jak na amerykanca — aŹ nadta dawoli.

Adčyniŋ čamadančyk. Wyniaŋ padarki dla bratawaj i dzieciŋ: chustku, pančochi, padciaŹki. Dawaj-Źa tady caławać jamu rukil!

I zaraz-Źa začyniŋ; (talary peŋnie tam trymaŋ).

Na druhi dzieŋ byla niadziela. Wybra-lisia Źsie da carkwy. Špieradu amerykaniec z bratam: u kapiałuŹy, pry zagarku, u kalo-Źach. Zzadu ciahnułasja bratawaja z wias-kowymi babami. Kala carkwy abstupiŋ jaho narod; witajucca, razhladajuć. Ab dzieŋčatach nima Źto hawaryć: stralajuć wačyma, chi-chikajuć; nibyta chawajucca adna za druhu-ju — a koŹnaja rwiecca napierad. Adna niejkaja durnawataja uhledŹila, što jon u kaloŹach, i dawaj u staroncy rahatać, niby, na Źto jon na suchuju darohu ŹłaŹyŋ kalo-Źy! SłuŹyła musić z hod u Horadni i ciapi-er wyŋmawała koŹnaha, jak chto adziety.

Ale-Ź i dali joj baby! „Ludcy-Ź wy ma-je! A chto-Ź heta bačyŋ, kab kaloŹy na ba-łota Źkładać! A toŹ glans adrazu. prapadzie!“ „I kab chto jašče kazaŋ — a to pamynica Źydoŋskaja!“, „KrucichwoŹka!“, „Himna-zistka!“

Prycichła taja jak myŹ.

U cerkwi kupiŋ świečkau na celaha ta-lara. Starasta kaŹa, što mieŋ ich u partma-necie peŋnie sto. Ale my paŋla i sami da-dawiedalisia, što prywioz ich paŹtury tysiaćy i sto.

Paŋla abiedni pajšoŋ da papa, niby pa-hawaryć na Źčot pamiatnika pa bačkoch, ale peŋnie rupiŋsia paŹziracca na jaho dač-ku, pieknuju panienku, katoraja skončyła u Wilni Źsie ciahkija nawuki i ciapijer siadzie-ła na bačkawaj Źyi, čakajućy na kawalera. Piŋ tam harbatu i prasiedziŋ da wiečara.

Tak i paciahnułasja jaho życie — nie

życio, a raj.

KapiałuŹ na haławu, pałku u ruki — i pawaloksia u miastečka. Zajdzie da hminy: pisar prysuwajeć jamu kresła, častujeć pa-piaroskaju. Paŋla jdzie na pastarunak. Ka-mandant naŋ, pan Makoŋski, naŋsto hanero-wy, a zaŹsiody jamu pieršy ruku padajeć. A Źydy miastečkowyyja — jak tyja śmiali — tak i kruciacca kala jaho. Lejzar zrabiŋ kantrakt na budowu chaty, Lipnik uhawaryŋ adčynić na supalku „rystaracyju“.

U swajoj wioscy kupiŋ amerykaniec piać marhoŋ ziamli. Ale nia robić jaje — a addaŋ u arendu bratu. Chatu naniaŋ pad szkołu. Sam siadzieć ciapijer z Źonkaju u mias-tečku, tarhujeć u „rystaracyi“.

Aha, raskaŹu jašče wam, jak jon aŹa-niuŋsia. Woŋ z hetym to najbolš jon mieŋ, zdajecca, chłopatu — moŹa nia tolki jon, jak našyja baby. Dzieŋčat poŋnaja wioska. Amerykaniec — chłopiec małady, i skazać tak, nia brydki, — da hetaha z talarami. KoŹnaja starałasja jamu padabacca. Ale nia nadta Źtoŋ jon na ich chinuŋsia. MoŹa ab papo-waj dačce razdumywaŋ.

U susiednij wioscy, u Achrymaŋcach, z paŋ wiarsty ad nas, Źyła na Źostaj čaŹci Źdawa, z dačkoj Wierkaju, — takuju pryho-Źaju, bieleŋkaju i čyŋścieŋkaju dzieŋčynaju. Dabiwałasja da jaje Źmat chłopcaŋ, ale dzie-tam: bałamucić — bałamuciła, ale zamuŹ nie za koha nie chaciela iŋci, tak Źto i swa-ty pierastali da ich zajaŹdŹać. „Na pana peŋnie čakajeŋ“ — wyhawarywali joj. „A moŹa i na pana! Chiba nie patraplu pania-ju być?“ — adbrechwałasja Wierka. Bo i sapraudy, jak ubiarecca u niadzielu da cark-wy, — zusim panienka! ŹoŹtyja kamaŹyki, cienkija pančochi, chustačka jadwabnaja na haławie. PaŹziracca luba!

U apoŋnija časy staŋ čaŹścieŋka spazi-

rać na jaje amerykaniec. Jana i z im, jak z usimi: rahoča, Źartuje i boleŋ ničoŋa. Pa-čali jaje dapiakać baby: „Woŋ na kaho ty wyhladajeŋ! Amerykaniec tabie pachnie“. A jana: „Adčapijeciesia wy ad mianie z swaim amerykancam. Mała chiba maje dzieŋ-čat u swajoj wioscy? KoŹnaja palacić!“ „Peŋ-nie, što koŹnaja. Baciŋška swaju dačku star-Źuju nie adkaŹycca addać za jaho. Dzie jon lepšaha znajdzie“. „Chaj addajeć, choć dŹwie zaraz — mnie Źto, — na heta Wierka.

Ale ciapijer, što subota, pačala lapiej prybirać chatu. Wyprasuje bluzku, spadnicu i jak kładziecca spać — pałožyć kala loŹka.

Dawiedalisia ab hetym Achrymaŋskija chłopczy i woć jakuju Źtuku zrabili joj. Ad-naŋe suboty, kali Źu Źsie spali, pacichu wyciahnuŋ z nadworku u pole Wierčynaje matki woz, akrucilisia paza humnami, uprahlis-ia kolki u woz, zwanok u ruki, adnaho pasadzili na woz i pahnali cieraŋ wiosku prosta da Wierki na nadworak, padniaŋŹy pierapałoch siarod sabak.

„Tprrr...“ zatrymalisia prosta kala dŹwia-rej. „Braz-braz, dryŋ-dryŋ“ butelki u rukach swata.

Zapaliłasja tut lampa. Zabiehała Wier-ka pa chacie. Maci wyskačła na dwor... „A kab na was paraluŋ! Ach hałaputy, ach kamunisty!“

A chłapcy Źcieki. Skočyła staraja u sie-ni, chwaciła siakieru i dawaj rubać woz. AŹ kali Źhledzicca — woz jaje. Papłakała tady baba. Chaciela nawat iŋci da palicyi, ale pieradumała. Skolki-Ź śmiechu było po-tym na wioscy!

Zatoje ŹcieŹyłasja. Pryjechaŋ na praūdnu z harełkaju amerykaniec, padali na zapawie-dzi i pierad postam abŹanilisia. Takoha ba-hataha Źlubu u nas jašče nia było. Na wia-sielli byŋ pop i kamandant, pan Makoŋski.

Źywieć ciapijer amerykaniec u zho-dzie z maładoju, pieknuju Źonkaju, i hora nia znajuć.

Ech, čamu-Ź heta i ja nia jechaŋ u Ameryku!

c) Rezalucy.

Sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury pryniało adnahalsna nastupnyja rezalucy:

I. Kulturna-aświetnyja sprawy.

1. Sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Instytutu damahajecca ad urady bielarskich uradowych i prywatnych škol.
2. Sabrańnie damahajecca subdydajau dla istnujućych 4-ch prywatnych Bielarskich himnazijaŭ.
3. Sabrańnie damahajecca prawou publicyści dla absolwentaŭ bielarskich himnazijaŭ.
4. S. damahajecca bielarskaj wučycielskaj seminarii i wučycielskich kursaŭ dla bielarskich wučycielaŭ.
5. S. damahajecca bielarskaha humanistyčnaha fakultetu na Wilenskim uniwersytecie z bielarskaj wykładowaj mowaju.
6. S. damahajecca dla istnujućych bielarskich wučycielaŭ, jakija skončyli seminariju, ci roŭnaznačnyja wučycielskija kursy, abo mieli tytuł (zwaŭnie) wučyciela — pryznačenie wučycielskich kwalifikacyjaŭ, pryjmać jak na pasady. ŭ uradowyja tak i prywatnyja bielarskija školy.
7. S. damahajecca pieraniasieŭnia dziejnych wučycielaŭ Bielarsaŭ z abšaraŭ etnohraficznaje Polšcy ŭ Zachodniuju Bielaruś u bielarskija uradowyja školy, jakija pa winny być pazakładany na asnowie žadańnia bačkoŭ dzieci školnaha wieku.
8. S. damahajecca ad uradu zadawalajućych kredytaŭ na wydawieŭstwa bielarskich padručnikaŭ hrazdankaj i łacinkaj i naahul bielarskich kni.

II. Haspadarskija sprawy.

9. Sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Instytutu damahajecca ad uradu kredytaŭ dla sialan Bielarsaŭ na zakup nasieŭnia, ŭtucznych hnajoŭ i patrebnaha inventara.
 10. S. damahajecca kredytaŭ dla zasnaŭaŭnia Bielarskim Instytutam Haspadarki i Kultury kooperatywaŭ kredytowych i spażywieckich.
 11. S. damahajecca zadawalajućych kredytaŭ dla zasnaŭaŭnia Bielarskaha Parcelacyjnaha Banku.
- III. Arhanizacyjnyja i inšyja sprawy Instytutu.
12. Zasłuchaŭszy dakład paasobnych delehataŭ, sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Instytutu pastanaŭlaje žwiarnucca da Bielarskaha Pasolskaha Klubu z prošbaj ab interwencyi z pryčyny roznaŭha charaktaru pieraškodaŭ, što stawiać miascowyja ŭłady ŭ pracy Hurtkoŭ Instytutu.
 13. Sabrańnie pastanaŭlaje wydawać swaju časopiś—orhan Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.
 14. Sabrańnie pastanaŭlaje zaanhažawać instruktara-ahranoma.
 15. Sabrańnie zaklikaje ŭrad Wilenskaha Addziełu Instytutu da intensyŭnaj pracy majućy na ŭwiecie jak najšyrejšaje wykarystaŭnie Statutu Instytutu.

Z žyćcia ŭkrainskaha.

„Sproba ražjednaŭnia”. Pad hetakim zahałoukam „Hoba Zorja” žmiasciła wiestku ab adbyŭšymsia 2 lutaha žyjeździe Rasiejcaŭ u Lwowie. Sprawa ŭ tym, što ŭ Haličynie jość žmienia ludziej, jakija, nie pryznačy samabytnaści Kultury ŭkrainskaha narodu, kirujuć jaho ŭ Maskwu. Siaŭnia tak dumajućy ludzi nia majuć nijakaha pad saboj hruntu, bo ŭkraincy ŭžo aź nadta wykazali swaju asobnaju narodnaju siłu. Adnak Rasiejcy ŭ Polšcy, asabliwa emihranty, majućyja na woku nowyja wybary ŭ Sojm, a nia widziaćy nihdzie dla siabie apory, zaklinuli sieci na ŭkrainskich maskwaŭlaŭ, kab pry ich pomaćy ławic sabie mandaty. Jak i treba było čakać, žjezd heny adbyŭsia biaz nijakaha značeniha.

Referaty i dyskusii. „Undo”—najwialikšaja ŭkrainskaja polityčnaja arhanizacyja ładzić cely rad referataŭ i dyskusijaŭ na palityčnyja i hramadzkija temy, kab takim čynom pamahaj wyjaśnica i raźwicca ŭkrainskaj narodnaj dumcy. Adzin z takich referataŭ ŭžo adbyŭsia ŭ Lwowie 30 studnia.

T-wa apieki nad dziećmi i maładziežaj nie pierastaje pracawać. Astatnim časam tawarystwa heta zasnaŭala try nowyja adźiely ŭ hetkich ŭkrainskich miajscoch: Dybircy Dobromiły i Drohobyčy.

Chto choča zapisacca ŭ Bielarskuju Chryścijanskaju Demokraciju, chaj pryśleć zajawu i swoj adras, a my wyślemy partyjny bilet i inšyja druki.

Z Bielarskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Ministar Aświety ŭ Bielarskaj Himnazii byŭ 5 het. mies., budućy tady ŭ Wilni. Ministar ahledziŭ pamieškaŭnie, a tak-ža pabywaŭ na nikatorych lekcyjach.

Delehacyja z Žodzišak u J. E. Arcybiskupa byŭ 6 het. mies. z prošbaj, kab na miejsca zasudžanaha na dwa hady krepasći ks. W. Hadleŭskaha, J. E. Arcybiskup prysłaŭ druhoha ksiandza Bielarsa. Arcybiskup pryniaŭ delehacyju du-ža wietliwa, ale prošby pokulšto nia spo-ŭniŭ. J. E. Arcybiskup zajawiŭ, što ča-sowa budzie zdawoliwać relihiŭnaja patre-by katalikoŭ u Žodziškach susiedni ksiondz z Daniuśawa, Kudareŭski. Ksiondz hety—Pa-lak i bielarskaj mowy nia wiedaje na stol-ki, kab hawaryć u joj kazaŭni. Dyk Arcy-biskup i zajawiŭ, što kazaŭniaŭ heny ksiondz hawaryć nia budzie nijakich. Hetak pastu-paje J. E. Arcybiskup byccam dzieła taho, što niamia ksiandza Bielarsa. Ale takija jość: Ks. Dr. I. Rešeć marnujecca ŭ Biela-stoku; Ks. Dr. Hlakoŭski ŭ Bielaŭstoczynie; Ks. W. Šutowič u Lidzie.

Ks. W. Hadleŭski ŭžo ŭ skorym ča-sie pakinie Žodziški. Ministar Aświety dama-hajecca ad Arcybiskupa, kab adtul jaho zabrau. Dalejšy los Ks. Hadleŭskaha pokul-što niawiedamy.

Žjezd delehataŭ Wilenskaha Addzie-łu Inst. Hasp. i Kultury adbyŭsia 6 het. miesiaca ŭ Wilni ŭ Biel. Narodnym Domie, Zawalnaja 6—5. Sprawadzać ab hetym žjeździe padajom u hetym numary na dru-him miejsy.

Centr. Sekretaryjat BChD u Wilni pracuju štodnia: Polackaja 4 — 10. Tudy prosim zacikaŭlenych i žwiartacca.

Wiečaryna. U minuluju niadzielu (6-II-27) u Narodnym Domie pry Biel. Instytucie H. i K. (Zawalnaja wul. 6-5) byŭa žładzana Wilenskimi hurtkom Instytutu wiečaryna. Pad kiraŭnictwam hr. A. Stepowiča chor prapajajuć niekalki pryhožych pieśniu. Z asabliwaj pryjemnaściu byŭ wysłuchany ny spieŭ hr. Karuzy. Dapoŭnili wiečarynu niekalki pradeklamawanych wieršaŭ i tancy. Pažadna bylo-b, kab padobnyja wiečaryny adbywalisia čaściej u Narodnym Domie pry Instytucie.

Z Radawaj Bielarusi.

Pratesty z pryčyny arištu ŭ Polšcy bielarskich pasłoŭ adbywajuca, jak padajuć polskija hazety, pa ŭšej Radawaj Bielarusi. Adbywajuca celyja sotni wiečaŭ pa mies-tach i miastečkach Bielarusi roznych arha-nizacyjaŭ, jakija prymajuć pastanowy-pra-testy prociŭ astatnich arištaŭ u Polšcy.

Wybary ŭ Rady, jakija adbylisia astat-nim časam na terytorii Bielarusi, dali pie-rawahu biezpartyjnym. Da hetaha času prawiedzienny wybary da 906 sialanskich Ra-daŭ. Na wybranych ahułam 13,609 siabroŭ prypadaje 10,6 proc. na kamunistau. 10,2 proc. na kamsamolcaŭ, a 79,2 proc. na biezpartyjnych.

[Bielarusy ŭ Łatwii.

Kiraŭnikom Biel. Addziełu pry Min. Aświety ŭłady zacwierdzili W. Pihuleŭska-ha. 21-ha studnia s. h. hr. W. Pihuleŭski pryniaŭ sprawy Addziełu, a ŭ niadzielu 23-studnia bielarskaje hramadźianstwa h. Ry-hi ładziła ŭ honar doŭhačakanaha kiraŭni-ka siabroŭskuju wiačeru-bankiet.

Orhan Łatwijskich bielarsaŭ „Горач Беларусь” ab hetym tak piša:

„Treba spadziawacca, što z začwier-džaŭniem staŭaha kiraŭnika naŭ Bielarski Addzieł zdoleje znou zrabicca sapraŭdy aŭ-tarytetnaj bielarskaj kiraŭničaj ustanowaj i budzie enerhična baranić kulturna aświet-nyja sprawy i patreby bielarskaje mienšaści ŭ Łatwii.

Sprawiadliwy krok sučasnaha demokra-tyčnaha ŭradu my, amal dwa hady čakaŭšy-ja hetaha kroku ad uradaŭ papiarednich, nia možamo nie prywitać. Hety krok daje nam nadzieju, što ŭsie nabaleŭšyja aświet-nyja patreby bielarskaje mienšaści buduć, narešcie, zadawoleny.

Nowamu kiraŭniku ščyra žadajemo enerhii, woli, rozumu i taktu ŭ jahonaj wielmi adkaznaj pracy. Bielarskaja mienšaść da hetaha času jašče nia maje swaich prad-staŭnikoŭ u Łatwijskim Sojmie, a tamu na kiraŭnika našaha Addziełu samo-saboj pada-je šmat roznych hramadzkich abawiazkaŭ.

„Bielarskaja Škola ŭ Łatwii”. Pad hetkim zahałoukam u Ryzie ad nikatoraha času wychodzić pedahohičny miesiačnik pad redakcyjaj K. Jezawitawa. Da nas dajšoŭ Nr. 3 (1) henaj časopiś. Miesiačnik šmat daje wiestak z žyćcia bielarskaj školy ŭ Łatwii, zamiasčajućy adnačasnna mnoha ilustracyjaŭ.

Z Sojmu.

Dalejšy razhlad budžetu adbywajecca ŭ Sojmie dawoli spakojna. Sojm, jak wie-dama, nia choča, ci baicca naražacca ŭradu Piłsudskaha i, krychu pawiarcieŭšy jazykom, bolšašcij hafasuje za ŭradawyja budžeto-wyja projekty. Hałasy pasłoŭ narodnych mienšaściu, jakija inakšy čacieli-b mieć budžet, nia majuć siły, bo ich mała.

Wydača arištawanych pasłoŭ adby-lasja ŭ Sojmie 4 het. mies. Užo adrazu by-ło wiadoma, što pasłoŭ wydaduć, bo za wy-dačaj byŭa nastrojena wialikaja bolšaść Soj-mu. I sapraŭdy wyniki hafasawaŭnia byli takija: Za wydaču pasła Taraškiwiča 159 hałasoŭ, prociŭ 89; pasła R.-Michajłoŭska-ha za 165, prociŭ 83; pasła Miatly za 166 prociŭ 83; pasła Wałoŭsina za 165, prociŭ 85 pasła Haławača za 165, prociŭ 84.

Ad Bielarsaŭ prociŭ wydačy pramaŭlali pasly Rahula i Jaremič.

Z zahranicy.

NIAMIEČČYNA narabiła šmat kłopat u Eŭropie, a pradusim Polšcy swaimi krepas-ciami nad polskaj hranicaj. Hetyja krepasći Niemcy zbudawali ŭ Kienigsbergu, Kistry-niu i Głogowie. Palaki čwierdziać, što he-tyja krepasći zbudawany nia dzieła abarony, ale dzieła napadu na Polšč. Z hetaj pryčy-ny ŭ Eŭropie paŭstaŭ wialiki homan. Była sklikana Rada Ambasadaŭ (Rada pasłoŭ bolšych dzieŭžaŭ Eŭropy) u Paryży. Rada pastanawiła, kab Niemcy nikatoryja krepasći žniščyli. Niemcy zhadzilisia. Takim čynam Niemcy iznou wyjhrali mnoha, bo z henych nikatorych krepasćiu astalisia najmacniej-šyja kala Kienigsbergu. Słowam pawoli, ale čwiorda Niamieččyna atrasajecca ad čužo-j nad saboj apieki i što-raz to bolš nabiraje nowaj siły i pawahi.

U PALESTYNIE, żydoŭskaj bačkauščy-nie, naličajuć astatnim časam 25.000 robot-nikaŭ. Z hetaha liku: 8.000 pracuje na ralli, 6.500 u promyśle budaŭlanym, 3.000 ra-miešlenikaŭ, 2.000 u promyśle metalowym, 2.000 u promyśle dreŭnym i h. d. Biezra-botnych niadaŭna bylo 4.500. Usia Palesty-na naličaje 757.128 asob nasialeŭnia. Žy-wuć tam pierawažna Araby. Žydy stanowi-ć mienšaść. Usich Žydoŭ ciapier naličajuć tam 58.000. Nasialeŭnie ahułam zajmajec-ca tam pierawažna ziemlarobstwam. Pro-mysieł raźwity słaba. Ad XVI w. u Palesty-

nie panawali Turki. U 1917 h. wyhnała ich wojska Anhlii. Ciapier Palestyna ličycca nie-zaležnaj, ale ŭsio-ž pad anhlijskaj apiekaj. Palityčny stroj Palestyny parlamentarny. Uradawyja mowy: anhlijskaja, arabskaja, he-brajskaja (stara-żydoŭskaja).

ITALIJA, hladzie ŭ, hladziela na rabo-tu Anhlii ŭ Kitai, dy-j sama dawaj rabić toje samaje. Sprawa ŭ tym, što Italiya tak-ža maje swaje intarezy ŭ Kitai, dyk woś i nadumalasja za prykładam Anhlii pasłać tu-dy swajo wojska. Čaść italijanskaha flotu ŭžo ŭ Kitaj wysłana. U skorym čaśie ŭrad itali-janski maje tudy pasłać jašče wajenny karabiel z 1500 žaŭnierami. Hetkaj darohaj Italijancy spadziawacca nia tolki abaranić intarezy, ale tak-ža jašče atrymać niešta nowaje. Apetyt, jak bačym, ništo. Adna tolki biada, što Ki-tajcy mohuć swaim niaprošanym haściam naklaści pa karku.

PORTUHALIJA lażyć na Piranejskaj paŭwyspie nad Atlantyckim Akijanam. Usio nasialeŭnie stanowić tam 6 milijonaŭ. Astat-nim časam wybucha tam paŭstaŭnie. Na čale paŭstancaŭ stali nikatoryja wajskowyja. Zbuntawanyja čaści wojska z wojskam wiernym uradu mocna ŭzialisia za čuby. Nawat harmaty puścili ŭ rabotu. Jość čutki, što siły ŭradawyja biaruć wierch nad paŭ-stancami. Akančalny wynik i za što tam za-wialisia, jašče niawiedamy.

ČECHIJA žadaje ŭ zhodzie žyć z Wa-tykanam (Palac św. Ajca ŭ Rymie). Nawat dumajuć ab Konkordacie (dahawory) miž Čechijaj i Watykanam. Da hetaha jašče nie dajšo, bo nia mohuć dahawarycca, što da razhraničeniha dyceczijaŭ i što da padzie-łu kaścielnych ziemi.

U FRANCYI zdaryŭsia astatnim ča-sam cikawy wypadak. Wychodzić tam haza-ta „Action francaise”. Kirunak hetaj hazety skrajna nacyjanalistyčny, choć na sławach katalicki. Katalickaść dla kiraŭnikoŭ hetaj hazety jość tolki aružžam dla metaŭ pali-tyčnych, hetak sama, jak dla polskich ende-kaŭ i manarchistaŭ. Papiež časta zwaračauŭ uwahu na toje, kab nie nadużywali katalic-kaj dumki. Adnak heta ničoha nie pamaha-ła. 29.XII.26 Papiež wydaŭ dekret, u jakim jak kniži hałouŭnaha redaktara henaj časopi-si Maurras’a, taksama i samuju časopiś ha-nić i zabaraniaje katalikom čytać. Palityki Maurras’a Papiež nia hanić, ale hanić ūży-waŭnie Kaściola za aružža da palityki. Siarod pryčilnikaŭ „Action francaise” z he-taj pryčyny paŭstaŭ razlom: adny pasłucha-li Papieža, a druhija nie.

DA NAS PIŠUĆ.

PAŠTOWAJA „KRASAČKA” PAPAŁASIA!

Žodziški, Wialejskaha paw. U nas jość paštarka, jakaja ŭsławilasja tym, što nia wydaće ludziem bielarskich hazet. Kali pryjdzie na našu poštu „B. Krynica”, dyk paštarka klanie jaje, jak tolki zdumaje: „A do cholery ciężkiej, tyle „Krynicy” przy-chodzi”—burčyc časta naša paštarka i „Kry-nicu” braž u kutok. (A praŭdu kažućy na našu poštu przychodzić aź 88 egz. „B. Kr.”!). A kali pryjdzie chto i spytaje, ci niamia „B. Krynica”, dyk paštarka adkazywać: „niema, zabrał ktoś!” Wot jakaja naša paštarka! A tymčasam „Krynicy” potym dziare i ŭkru-čwaje hrošy ŭ jaje. A kali ludzi pačali na-rakać na takuju niahodnaju paštarku, to jana hałosić: „I czego oni odemnie chćą, te prze-kleće Białorusini, musii, chćą, żeby ja nie była w Żodziškach. Niedoczekanie wasze!” I dalej robić toje samaje. Toż padumajcie ludzi, nikoli nie nadpiša nawat „B. Kryni-cy”, bo lenicca, a hrošy dyk nia lenicca brać...

Ale i na hetu „krasačku” pryšli kancy. Užo pisalasja ŭ „B. Krynicy”, što za ŭskryć-cie piśma adnej kabiety z Žodzišak jaje pa-dali ŭ sud. Sprawa z tym piśmom byŭa du-ža cikawaja, bo siudy zamiešana nawat i palicyja. Kamandant palicyi z „krasačkaj” uskryli luboŭnaje piśmo, jakaje slaŭ da ta-je kabiety — Antosi — adzin z byŭšych ka-mandantŭ. U tym piśmie wyčytali duža ci-kawych rečaŭ, jakija skora razyšlijsia pa Žodziškach. Dašli hetyja wieści da Antosi. Pačala jana dachodzić, chto moh dawie-nacca ab jaje lubaściach z zakrytaha piś-ma — i dajša, što heta zrabila paštarka. A jak abiedziewie babki da ŭsialakich štuk praworny, dyk i pačalasja historyja. Antosia padała paštarku ŭ sud. Sprawa abapiorlasja ab śledčaha, a ciapier, jak čuwać, paštarka ŭžo atrymała „akt oskarżenia”. Čym usio heta skončycca, trudna zhadac, ale usie čwierdziać, što Antosia przychłopaje „kra-sačku”.

Wot tabie „krasačka” i nawuka! Nie adčyniaj čužych piśmaŭ, a pilnuj lepš swaj-ho dzieła. Zamieśt marnawać čas na roz-nyja hlupstwyy, lepš uziata-b dy nadpiśala-b „B. Krynicu” usim padpišcykam. A to pa-hladziš, jak žwianie pierad Antosijaj, jakaja

budućy malawanaj „polkaj”, taksama jak ty, zadać tabie feferu. Prynamsia nia bu-dzieš narać, što Bielarusy ciabie želi.

Zimowy awadzień.

Z SIALANSKAHA ŽYĆCIA.

Waŭkawyski pawiet. Ja ŭžo pisaŭ raz u „Biel. Krynicu”, što u nas šmat chto wymalaciŭ uwieś uradžaj žyta na nasieŭnie, dyk cierz heta panuje ŭ nas biezraboćcie i — biazchlebica.

Cisnuty hetymi „čynniki” šmat chto nadta radawaŭsia, kali pačułasja, što budzie rubacca apošni, na ŭsiu akruhu, kawalak lesu z daŭniejšaha (ciapier asadžanaha) majontku Hałoučyčy. Ale tolki radawaŭsia, bo kali pačaŭsia rubacca hety les, dyk chut-ka žmiali jaho jak nowaju mialtoju. Ludzi nachłynuli aź z druhich pawietau.

Nastaŭ čas wozki. Nu, dumalasja, za-robić sioj-toj majućy kania... Adno i na he-ty raz praktyka ražbiła teoryju, bo ludzi taksama, jak i da rubki, przychililisia j da wozki. Na hetuju wozku przyjażdžajuć ludzi aź z-za Waŭkawyska za jakich 35 — 40 wiorstaŭ.

Jak wiedama, na hetakija nienormal-nyja raboty čalawiek tracić šmat enerhii i času na marna.

Kab nia kidałasja ŭ wočy niešta inšaje, dyk nia tre’było-b žwiartać uwahu j na he-ta. Ale woś što.

Majontki, jakija astalisia, znača nie pa-pali pad parcelacyju na asadnictwa, u ple-rawažnaj swajej bolšaści nie abrahlajuca, a asabliwa sienažaci ŭ puščy dyk paha-łouna zarastajuć laźniakom i nia kosiacca.

Kali-b usio bylo ŭparadkawana, dyk čalawiek pasiejaŭšy bolš jaki zahon, ci pry-rabiŭšy siena, mieŭby rabotu ŭ domu, a tah-dy — bolš bylo-b i zarobkaŭ, a znača — mieniej biezraboćcia.

Ale, na žal, wychodzić zusim inakš, bo jość ruki, jakija nia majuć raboty i jość war-štaty, jakija nia kruciacca...

I čamu heta ŭrad nie žwiartaje ŭwahi na hetakija rečy, kab ich uparadkawać?

Skarha.

Z ŻYCIA BIELARUSAŲ — KATALIKOŲ.

Łyskawa, Waŭkawyskaha paw. U Waŭkawyskim pawiecie kolkaś Biełarusau-Katalikoŭ nie wialikaja. Usie jany, aź da hetych časou, nia mieli nijakaje świado-maści adnosna swajej nacyjanalnej pryna-leżności.

U časie wybaraŭ da Sojmu jany, zali-čajućy siabie da Palakaŭ, hałasawali za polskija partyi j čuralisia biełaruskaści. Aż-no apošnimi časami staliasia jnačaj i jość użo niešta zusim admiennaje.

Pad mocnym upływam biełarskaj pra-pahandy, najbołš cieraż pasrednictwa dru-kawanaha słowa, čad polskaści niejak pačaŭ pamaleńku wychodzić. Ciapier jość Biełaru-sy-Kataliki, jakija użo razumiejuc, čto jany...

Atrymoŭwanyja na probu numary ha-zety „Biełarskaj Krynicy“ witajuć wielmi pryčilna, a nawat zdarylasia woś što:

Adzin z tutejšych mai-h znajomych, jaki, jak mnie zdawałasia, zaličau siabie da Palakoŭ, padyšoŭsy pytajeca ŭ mianie pra nawiny (ja čytaŭ hazetu). Wiedajućy što jon pišmienny, uziaŭ dy daŭ jamu pol-skuju hazetu. Ale moj znajomy padziwiŭsja na jaje kaža:—dajcie mnie biełarus-kuju hazetu, drukawanuju łacinskimi lite-rami.

Pryznacca, heta mianie nadta parada-wała, dyk ja z dobraju achwotaju daŭ ja-mu „Biełarskuju Krynicu“. Tahdy moj zna-jomy wyniaŭ hrošy, kab zapłacić za hetuju hazetu, ale, razumiejeca, hrošaj ja nia ŭziaŭ.

Nijakich adasablajućych adznakaŭ naŭsy Biełarusy-Kataliki nia majuć. Żywoćy pa 1—2 siam'i pa wioskach siarod biełarskich prawasłaŭnych masaŭ jany ničym, akramia relihii, nia rožniacca ad apošnich i razumie-juc polskuju mowu hetak, jak ja kitajskuju. Żywoju biahučaju ich mowaju jość rodnaja mowa—biełarskaja. W.

KAZIONNY POP.

w. Karnica, Brasłaŭskaha paw. U na-šaj wioscy jość polskaja szkoła, choć nale-żyłasia-b mieć biełarskuju, tamu, što žycha-ry naŭsy wioski badaj usie Biełarusy-pra-wasłaŭnyja.

Praŭda, my staralisia, kab szkoła była biełarskaja i ciapier starajemsia, ale sta-raŭni, wiedama jak u „Państwie demokra-tycznem“, zastajucca biaz skutkaŭ. U naŭsy škole jość aź try wučycieli!

Światami prawasłaŭnymi (8-1-27 h.) wučycieli ŭstroili „choinku“. Razumiejeca paźjażdżalisia na wiečarynu ŭsie „praświa-cicieli“ a da ich należyć i naŭs „baciška“ Harkuś z w. Jeducyny. Usie hulni wiadoma adbywalisia ŭ čysta patryjotyčnym polskim duchu, choć u zakaraniełaj biełarskaj wios-cy. Z usich prysutnych na „choince“ zasłu-żywajeć na wialikuju ŭwahu naŭs „ojciec Garkusz“, jaki zbraiŭsia „szczerym polskim patryjotą“ za 10 zł. miesiačnej pensii, jak katecheta ŭ školach! Kali na wiečarynie de-klamawali školniki wieršy, to „ojciec Gar-kusz“ na ŭsie deklamacyje hladzieŭ normal-na, ale kali dwa chłopcy pradeklamawali „Polski Katechizm“, u jakim tak hawo-rycca:

„Kto ty jesteś?—Polak mały!
„Jaki znak twój?—Orzeł biały!
„Gdzie ty mieszkasz?—Między swemil
„W jakim kraju?—W Polskiej ziemi!“
i h. d.

Baciška aź zaroŭ i padskočyŭ z ra-daści, nahami topaŭ i rukami topaŭ, dy prasiŭ, kab dziećki biełarskija paŭtaryli he-ty fałšywy „katechizm“ na naŭsaj ziamli. Dyk woś bačym, jak naŭs baciška za 10 zł. pierarabiŭsia na polskaha patryjota i piera-rablaje naŭsych dziećak razam z „Galileu-szami“ na „Polaków“. Ale heta nia dziwa, bo naŭs baciška lubić nadta hrošy. Kab jamu niechta płacić u miesiac pa 20 zł., to jon s'aŭsia-b kitajcam!

Praŭdurež.

U Dziawieniskaj hminie jość kala 30 szkołaŭ, pa 1—2 wučycieli ŭ koźnaj. Majem u Dziawieniskach dobraha ksian-dza, katory starajeca ŭsim dahadzić. Pie-rad usim starajeca być dobrym i nawuč-nym dla dziaciej — školnikaŭ. Sladzić jon taksama raźjażdżajućy pa wioskach zotym, kab wučycieli dobra wučyli dziećak. Hawo-ryć wučycielam, kab prywadzili što druhuju niadzielu da kaścioła dziaciej na nawuku i nabaženstwa. Z wučycielaŭ mała čto prychozić da kaścioła, a kali čto i pry-dzie, to ahładajeca jak „čort u baranie za-preżany“ i nia ŭklenčyć nawat pierad Naj-świaciejšym Sakramentam. Woś dyk przykład dla dziaciej! Nieciarpliwy.

U w. Zawozircach, Aśmianskaha paw. sialanie majuć biadu ad waŭkoŭ. Ce-łymi stadami padchodziać jany da wioski i ŭšakajućy sabie jeży pużajuć ludziej. Baby na't bajacca wiečaram pakazacca na wulicu. Adnaho razu Florka Nahorski idućy ad su-siedziaŭ da chaty spatkaŭ stadu waŭkoŭ 20 sztuk. Florka tady nie čakajućy nakazaŭ

ab hetym zdareŭni Juzuku Dziarwajedu, ka-tory maje strelbu. Hety ŭziaŭszy strelbu za-biŭ adnaho z waŭkoŭ, jaki ważyŭ 3 pudu 20 funtaŭ.

Tak-sama ŭ hetaj wioscy niadaŭna zda-ryłasia takaje niaśčaście. Zławiŭszy kala 30 pudou ryby przyjezdnyja rybaki (z Świan-cianskaha paw.) i nahruziliŭ jeju sani pa-jechali praz woziera ŭ wiosku. Było ciomna. Najechali na cienki łod. Łod abłamaŭsia i koń z saŭmami apynuŭsia pad łodem. Pry saniaćch było 2-č čławiek. Na ich kryk padbiehła rešta ludziej i z wialikim trudem udałasia wyciahnuć wiaroŭkami kania i sa-ni. 2-č ludziej pieršych — zusim pamaro-zili palcy na rukach, bo maroz byŭ 20-č hradusaŭ. Na śčaście wyciahnuty koń adżyŭ. B.

U Biednyja harotniki — sialanie z w. Zapole, Brasłaŭsk. paw. nareście dačaka-lisia „dwuchmoŭnaj“ szkoły. Musić jana tak nazwana dzieła taho, što wučyciel hawo-ryć pa swojemu, značyć papolsku, a wučni—pabiełarsku, bo jnakš nia umiejuć.

Wačawidziec.

U Na hulniach — wiečarynkach u w. Kupčeli, Brasłaŭsk. paw. nikoli spakojna nia bywaje. Jość tut niejki Maciešonak — samy zadziara i pačynalnik kałatni. Adnak i jamu raz dobra dostałasia (na Kalady), bo tak jaho pabili chłopcy, što i ciapier chwarić.

Lob huza šukaŭ, dy j znajoŭ.

Kaładynski.

U naŭsu wiosku Pahiry, Nawahradz-kaha paw. prysłali wučyciela, niejka p. Br. Bila. Pa biełarsku jon ani hu-hu. Dziećki nikatoryja chodziać da jaho wučyc-a ŭžo pa try hady i ničoha nia ŭmiejuć. Majuć jany nadzieju, što mo' budzie swaja rodnaja szkoła, bo z polskaj tolku mała.

Niaśčasny.

U „Jedna wrona bez ogona, druga wrona bez ogona“... tak i čuwać u domie ludowym u Mosary, Pastaŭskaha paw., hdzie sabirajeca moładź. Nijama ŭ nas lu-dziej intelihentnych, jakija-b wiali moładź zdarowym, praŭdziwym biełarskim ślacham. Praŭda, u nas 2 hady i bołš tamu nazad časta stawilisia biełarskija pradstaŭleŭni, na jakich było i miła i przyjemna.

Ciapier-ža moładź naŭsa paddałasia pad kiraŭnictwa čužynca, jaki jaje i wodzić za nos. Taksama ciapier nie mały rej wodzić i ksiondz.

Moładź, ciż nie para ŭžo skinuć čużac-kuju apieku i pierastać być čużych ruk pa-pichałami! Ciż nia lepš zalażyć u Mosary hurtok Biel. Instytutu Hspadarki i Kul-tury? Wiaskowy.

U Pahany charakter, dy j musić i nie adnej klopki ŭ haławie nie chapaje woju hminy Hermanaŭskaj, Dzisniensk. paw. Wielmi laje jon naŭsych ludziej.

Adnaho razu tak napaŭ jon na chłop-ca J. Chadanionka, z w. Stałicy, katory przyšoŭ da hminnaha pisara ŭ swaich spra-wach.

Nia lubić jon straŭna świadomych Biełarusau. Ale jany dobra jamu atkazwajuć i čwiorda stajać za swajo. Stydliwy.

U nas, u N.-Pahoście, Brasłaŭskaha paw. jość ludzi z doŭhimi rukami, katoryja wielmi loŭka čyścić čużyja kišeni, kali ŭ ich pałożany hrošy. A heta časta bywaje kirmašnym dniom. Kożny kirmaš to j dzie-ła čuješ, što tam wyciahnułi ŭ mužčyny ci žančyny kolki załatowak, tolki j čuwać pa ŭsim kirmašy stohny, kryki dy płáč.

Dyk maje wy ludcy, ciż nia stydna rabić?!

Šachcior.

U pieśni, jakuju časta śpiawali pad-čas rewolucyi ŭ Rasiei, jość radki: „Na-šym potym żyrejuć abžory, z nas paśledni kusok jany rwuć“. Ad taho času byŭ za-byŭsia hetyja radki taje pieśni. Adnak pry-pomniŭ ja ich, kali pawioz 13-1-27 u Hly-bokaje, Dzišnienskaha paw., rezanaha 2-č pudowaha kabana, kab pradać i kupić żyta.

Pry ŭjeździe ŭ miesta ździarli z mianie za kabana 1 zł. 15 hr. Dalej u bojni za klajmo ŭziali aź 5 zł. (i to musiŭ sam ży-lać jaho z wozu ŭ pamieškaŭnie i nazad, bo z wialikim żywatom pan, jaki klejmić świnię, nia byŭ laškaŭ padyjści da wozu!). Ahułam ździarli z mianie za kabana 8-muju časć uziatyh za jaho hrašej. Woś i żywi i kup-laj chleba!

Pakryŭdžany.

U w. Padjalcach (1 kl. ad Mior), Brasłaŭskaha paw. ludzi jaśče mała świe-damyja. Hazet biełarskich da letaŭniaha hodu, dumali, što niama na świecie. Ażno Br. Zawadzki, kali pačaŭ wypisywać „Biel. Krynicu“, to ludzi mnoha čaho dawiedalisia i pačali čutka aświedamlacca. Biada tolki, što „Kryničku“ nie akuratna my atrymoŭwajem. A heta wina našaha sołtysa Kapača i pašta-ra Górnika. Biada, kali pojdieš na poštu i nie zastanieš paštałjona! Heny paštar, kali i jość hazeta, to lanićca jaje padać padpiš-

čyku. Kudy žwiarnucca, kab winawatyja by-li pakarany?

Ad Red.: Żwiarniciesia z žalabaj da Dyrekcyi Pošt i Telehrafau u Wilni. For-my padobnych zajaŭ-żałabaŭ padany ŭ Nr 4 „Biel. Kryn.“

U Kala w. Miłno, Wojstamskaj hm., jedućy 8.1. z Wialejki hr. hr. Cikoty (4-č) spatkali pa darozie 3 furmanki pjanych lu-dziej, žycharaŭ wiosak Leščyniat i Cialakoŭ. Hetyja pjanyja pry raźmynaŭni mocna pabi-li J. C., jaki padaŭ ich u sud. Tamašni.

U Pa wioskach kala m. Ružany, nad-ta-ż hudzić narod. Nastupiła para, kali na-rod dadchodzić da Biełarskaj świadamaści, arhanizujeca i pačynaje być budaŭničym swajej lepšaj doli.

Wač.

U Świrski dziekan (Świancianskaha paw.) wielmi nia lubić tych ludziej, kato-ryja čytajuć biełarskija hazety. U niadzielu 8.1. studnia siol. hodu nawat z ambony kryčau, kab ludzi nia čytali biełarskich hazet! Woś dyk palitykan!

Rastok.

U Gierwiatach, Wilenskaha paw., jość przyhoży kaścioł — z elektryčnym aś-wiatleŭniem, — jość pošta i kooperatywa. Majeca ŭ hetym hodzie atkrycca ma-łoćnaja supalka.

U Gierwiackaj parachwii jość pałowa Litwinoŭ, jakija molacca i pajuć pieśni pa-swojemu, druhaja pałowa — Biełarusy. Hor-šaia dola Biełarusau, bo jany jšče nie zda-byli prawa karystaŭnia swajej mowaj u ka-ściele i ŭ škole, jakoje ŭžo majuć Litwiny. Jość taksama ŭ Gierwiatach „Piwa i za-kąski Morawskiego“ — nastajašcy restaran! Patent piŭny — a wodki... choć wazom wazi! Heta to najhoršaia zaraza, jakoj nia znali naŭsy ludcy.

Ad Św. Pietra minulaŭ hodu, jak he-taja zaraza znašłasia, spakojnaja naŭsaja mo-ładź pierawiarnulasia ŭ razbojniki, bo nia bylo ani adnej niadzielki, ani światca, kab nia ščapała sabie hałowaŭ.

A ŭsiož taki ŭ Gierwiatach daŭniej he-taha nia bylo. I kali dalej hetak budzie, to Gierwiackija ludzi dačakajucca zhuby i pa-nižeŭnia.

Kaładny hość

U Kryŭdu nam, sialanam wioski Ha-rodniki, Świancianskaha paw. i druhim wioskam robić żeleznaja daroha, jakaja pra-chodzić praz pole naŭsaje wioski sa swaimi śnieżnymi śčytami, jakija żeleznadarożny ŭrad stancyi Hoduciški ŭ 1925 h. pasta-wiŭ na naŭsych zasiejanyh poli. Wiasnoj 1926 h. my celaj wioskaj padali padaŭnie da Dyrekcyi Wilenskaj P.K.P., katoraja ŭ m. traŭni zrabila pratakot i acaniła naŭsu škodu na 217 zł. 50 hr. Nu i čakajem hra-šej. Ażno ŭ miesiacy wierasni zawiedamla-je nas nadzorca Zielinski sa stancyi Hadu-ciški, kab zrabić „upoważnienia“ na adnaho čławieka da atrymaŭnia hrašej. I heta my zrabili. Košty z hetym žwiazanyja — nie małyja — paniašli, a na hrošy i ciapier čakajem.

Żychar.

Usiačyna.

JAK UŚCIERAHČYSIA ARYŠTU.

(Pa wyprabawanaj recepcie D-ra Chitry-kiewiča).

Kali twaje sonny woćy
Palicyja siarod noćy
Aśmiellica raskrywać,
Ŭ dźwiery stukać i łamać, —
Adkaży im prosta, Bracie:
„Siaŭnia mianie niama ŭ chacie“.
Palicyja-ż nia daść wiery
I wylaćać moža dźwiery,
Tady ŭ lożka krokam skorym
I zrabisja mocna chworym;
Pačnuć rycca twaje „hości“, —
Nie pakazwaj swajej złości.
Jak niama tolku z chworo-by,
Ty chapisja takoj sproby:
„Hości“ majuć śmat achwoty
Zapytacca ciabie: čto ty?
Każy tady: „ja-nia-ja,
I chata maja nie majal“
I jak-by čto nia dźwiŭsia,
Każy, što jšče nie radiŭsia!
I što ty ab „Hramadzie“
Nikoli nia čuŭ nidzie
Ja ručaju, što tahdy
Uciačeš ty ad biady.

Haławieška.

Staryja przykazki na nowy ład.

Čto rana ŭstaje, tamu sekwestratar żyć nie daje.

Što każuch to nia wata, a ŭsio razam za padatki zapłata.

Što starana, to kamuna.

Pracuj da potu, a zdochnieš z hoładu la płotu.

Što pasieješ, taho nie paźnieš. (Asabli-wa kali heta tytun).

Nia wier kaniu ŭ darozie, a pasłu kali zrobiecca ministram.

Kruci nia kruci, a majontkam treba pamiarci.

Što kraj, to zładziejam raj.

Z Wilni.

Stan zaraznych chworo-by, zameldawa-nych u Sekcyi Zdarouja pry Mahistracie m. Wilni, za čas ad 23 da 29 studnia pradstaŭlajeca taki:

Plamisty tyfus — 1, skarlatyna — 22, dyfte-ryt — 2 (pam. 1), wospa — 2, kokluš — 3, roža — 1, świnka — 2, suchoty — 10 i hrypa — 216.

Wilenskija ceny z dn. 8 lutaha h. h.

Hurtowaja prodaż: żyta za 100 klg. (6 pud.) 42 zł., aŭsa 37-38, jačmieniu brow. 32-34, pšonicy 50-51 zł.

Detal'naja prodaż: muka ameryk. za 1 klg. 65 hr. - 1 zł. 10 hr., muka żytniaja 50 proc. — 50-55 hr.

Miasa: walowaje za 1 klg. - 2 zł. 40 hr.; cia-lacina 2 zł. 10 hr. - 2 zł., baranina - 2 zł. 30 hr. - 2 zł. 40 hr., świna - 2 zł. 60 hr. - 2 zł. 80 hr., huś 11-12 zł., kačka 6-7 zł.

Kłustaś: slanina krajowaja I sort 3 zł. 70 hr.-4 zł. 50 hr., śmleć świnny 4 zł. 40 hr.-4 zł. 50 hr.

Mlečnyja produkty: masła niesolonaje 8 zł., salonaje 5 zł.-6 zł. śmietana 1 zł. 80 hr.-2 zł. 50 hr., 10 sztuk jajak 2 zł.-2 zł. 30 hr.

Fructy: jabłki za 1 klg. 1.70 hr.-1 zł. 20 hr.

Skury: miasjcowy wyrab padešwy za 1 klg. 10-14 zł., chrom za stapu 2 zł. 50 hr. - 4 zł., giem-za 4 zł. 50 hr. - 6 zł. 50 hr.

Drewa: sasny i bialozy 11-14 zł. za woz.

Cana hrošy: z 7-11-27 h.: Dalary — 8 zł. 93 hr., Rubli zał. (10 p.) — 47 zł. 40 hr.-47 zł. 20 hr.

Praŭnyja parady.

Hramadzmanam w. Sosanki.

Pytaŭnie:

U nas jość wyhan. My dumali, što jon naŭs, bo im karystalisia naŭsy dziady i pra-dziady, a p. Bahdanowič każyć, što wyhan umiesny (serwitut). Jon hawora, kab kupłali ciapier niadzieleny wyhan, a to jak swaju časć addzielić, to kamu zachoča — pradaść.

Ci moža pan razdzielić, ci zabrać wy-han, jak wioska nie zachoča?

Adkaz:

Kali wyhan należyć da jaho, a serwi-tut u was ŭžo zlikwidowany — to możyć.

S. L.

Pytaŭnie.

Naŭsaje pole ŭ śnurach; kala maich śnuroŭ jość susieda sienažać, kala jakoj raścieć les. Ci maju prawa ad swajho pola žnišćyć heny les i jakim paradkam?

Adkaz:

Prawa hetaha nia majecie.

Sielaninu z. w. Baradzieni.

Pytaŭnie:

Ci treba brać patent na čochry?

Adkaz:

Kali heta jość nie hałouŭnaja waša pra-ca, a tolki pastaronnaja i kali pry hetym pracujecie adzin — to pramysłowaha paś-wiedčaŭnia („świadectwo przemysłowe“) wy-birać nia treba.

Janku Sysu.

Pytaŭnie.

Čachu wyjechać da siastry ŭ Maskwu, bo tut nia maju z čaho żyć. Ci moža ŭ hetym wypadku dostać pašpart zahraniczny lhotny i skolki jon kaštuje?

Adkaz:

Lhotny („ulgowy“) pašpart na wyjezd za hranicu kaštuje 20 zł. Hetaki pašpart da-juć tolki tamu, čto jedzie ŭ sprawach na-wukowych, familijnych abo lačycca. Waś wyjezd pad hetyja katehoryi nie padchodzić, ale ŭsio-ż taki paprabujcie žwiarnucca da swajho pawiatowaha starosty.

TAWARYSTWA „PAHONIA“

SKŁAD PAPIERY, KNIŻAK I PIŠMIENNYCH PRYŁADAŲ.

Kniharnia T-wa „Pahonia“ wysyła-je na wiosku ŭsim klientam kniżki, kalendary, pišmienija przyłady pašla atrymaŭnia z pošty wysłanych piera-kazam hrošy

— CENY NAJNIŻEJŠYJA. —

Usie zakazy wypaŭniajucca sumlen-na, chutka i akuratna!

ADRES: Wilnia, Zawalnaja № 7.

Kniharnia T-wa „Pahonia“.

Biełaruski Instytut Hspadarki i Kultury atrymaŭ dawzoł na Biełarskija Koope-ratyŭna-Handlowaja Kursy ŭ Wilni.

Kursy majuć raspačacca kala 21-ha lutaha s. h.

Usich kandydataŭ, jakija padali ŭžo zajawy niekalki miesiacaŭ tamu nazad, i jakija choćć być zaličany ŭ słučacy kursau, prosim nieadkładna prysłać da-datkowija zajawy pa adrasu: Wilno, Za-walna 6 m. 5. Biel. Inst. Hasp. i Kult.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK

P. SALAŬJOWA (ALLEGRO).

CUDOŬNAJA NOĆ.

Pjesa wieršam.

(Pierakiaŭ z rasijskaje mowy S. PIAJUN).
(Hl. „Biel. Krynicu” Nr 6).

Żjawa V.

Uwachodzić Śpiačaja Careŭna.

Ja, Śpiačaja Careŭna,
Da was siańnia pryjšła,
Šypšyny wam pachučaje
Z saboju pryniasła.
Ledź ŭ hetu noć adzinuju
Pryjšci mnie sudžano;
Kalučyja splacieŭni
Zatkali ŭsio wakno.
Żyćcio k nam nie danosicca,
Dychaje cišynioj.
Šypšyny ŭsio mahutnyja
Ustajuć naukoł ścianoj.
Moj bačka, słuhi wiernyja—
Śpiać ŭsie daŭnym-daŭno,
Hadzinnik nienarušny
I śpić wieraciano.
Ale u noć cudoŭnuju,
Jak Chrystus naradziusia,
Dyk zapach toj šypšyny
Macniej tady raźliusia.
Kraski šapnuli: „Jołka ždže
U paŭnočnaj staranie”.
Uziaŭšy kraski, ja pašla
Ŭ darohu, jak u śnie.
Šypšyny kust prywiou mianie
I adwiazdie nazad.
Daruju kwietki wam jaho,
Jon roży mienšy brat.

Karniawik.

Idzi Careŭna milaja,
Prynosiš radašč, łaski,
Bahasławienaj siłaju
Začwili twaje kraski.
(Śpiačaja Careŭna prachodzić da jołki).

Żjawa VI.

Uwachodzić Chłopčyk z paznohčyk.

Ŭ siamiwiorstnych čobatach,
Chadžu ja, tak što strach!
Ledź pačuju, dzie-nibudź —
Chtoś z darohi časam žbiusia,
Tolki mnie ražok stupnuć—
Užo na miejscy ja žjawiusia.
Pamahčy ŭsim dzieciam rad.
U torbie tut wada i strawa.
Zabludziŭšych dziecianiat
Ja chawaju za chalawy.
I niasu chutčej ich proć —
Mnie ŭsio roŭna, dzień ci noć—
Ja niasu dzieciej damoŭ
Na paciechu ich bačkoŭ.
Puściš Karniawik, ci nie?

Karniawik.

Prachadzi, bo dorah mnie.
(Chłopčyk z paznohčyk prachodzić da jołki).

Żjawa VII.

(Uwachodzić Bielaśniežka, Čyrwonaja Šapačka,
Bratulka-Janka z Siastrycaj-Alonkaj, Janka-Durań,
Baba-Jaha, Śniažynačka i Kot u botach. Usie jany
pchajuca, chočuły prajści da jołki).

Karniawik.

Nie taŭčecieś, što za śpieška!
Prapuścicie: Bielaśniežka!

Bielaśniežka.

Ŭ chatancy ciopłaj, ŭ chwalwarku biazludnym,
Wiečar ciahnuusia zasmučany, nudny.
Hłuha stahnaŭ mnie wichor za waknom,
Mročna mihcielasia ško sierabrom.
Lampki la wobrazu cicha bliskajuć.
Niania prysieła. Ruchawa milhajuć.
Prućki stalowy la toŭstaj pančochi,
I kazkaj choča zabawić patrochi.
Z chciwaściami słuchaje chłopčyk kudrawy,
Słuchaje kazku ab ŭčynku krywawym,
Ab Čarnamory j kniaziawu doč

Ŭ kazačny dzień, jak mianiajecca noć.
Wyras chłopčyk wialiki, prajšło šmat hadoŭ,
Hordy i śmieły j dušoju zdaroŭ.
Ŭspomniŭ jon ŭsio, što ad niani čuwaŭ,
U kazcy adnej aba mnie raskazaŭ.
Ja peŭnie-b niabožčakaj była ŭ hety čas,
Kab hety jahony tak wažny raskaz
Nie adżywiu-by mianie dla ludziej;
I darahi moj — žanich Jalisiej
Nie pakachaŭ-by Carewič wialik.
Jak, nie prapustiš mianie, Karniawik?

Karniawik.

Miž ludziej ja nia bywaŭ
Ale ja ab kazcy hetaj
Ŭ słowy, jak ŭ srebra adzietaj,
Raz ad wietru ja čuwaŭ.
Jon lataŭ z-za akijanu
Prosta z wostrawa Bujanu,
Byŭ z wawiorkej tam znajom,
Zalataŭ u jejny dom,
Dzie hryzieć jana hareški.
Honar j miejsca Bielaśniežcy!
(Bielaśniežka prachodzić da jołki. Padychodzić,
sumna žwiesiušy halawu, Janka-Durań).

Janka-Durań.

Prapuści, Karniawičok.

Karniawik.

Što tak sumny duračok?

Janka-Durań.

Miž ludziej mnie ciažka żyć,
Sam nia znaju, što rabić!
Zrozumieć ich trudna mnie:
Woś ja durań, woś ŭžo j nie.
A nie,—siazdi j ni hu-hu!
A jak tolki pamahu
Hetym ludcam čym mahu,
Zakryčać ŭwa ŭsie raty:
„Woś razumny Janka ty!”

Karniawik.

Ščaste budzie prad taboj;
Nia sumuj! idzi brat moj.

(Janka-Durań prachodzić da jołki. Padychodzić
Čyrwonaja Šapačka).

Karniawik.

Što zrabila ty, dziciatka,
Ŭ hetaj Šapačcy swajej,
I rabić što dalej budzieś,
Mnie adkazywaj chutčej?

Čyrwonaja Šapačka.

Nu, mianie pasłała maci,
Nie pašla na hora ja,
Woŭk babulku mnie jak chwacie
Woś wyjšła historyja!
Kab nie zdaryłaś biady,
Nie papala-b woŭku ŭ łapki,
Nia bačyli-b wy tahdy
Čyrwonienkaj Šapki.

Karniawik.

Boh z taboj, ŭ ciabie što ŭziaci?
Prachadzi i słuchaj maci.

(Čyrwonaja Šapačka prachodzić da jołki. Padychodzić
Kot u botach).

Kot u botach.

Ja ŭwa Francyi radziusia,
Ha pasadzie znachadziusia.
Bo wiadomy dla ŭsich was
Moj kaleha Karabas?
Z-za kachańnia jdu na służbu
I z swaim haspadarom
U chaŭrus ja tam ŭstupaju,
Razam śpimo, jamo j pjom.
Hrošaj zusim nie biaru ja
I na haścincy nie biaru,
Ale z biady ŭsich ratuju...
Prapuści, mur-mur-mur-ru!

Karniawik.

Nu idzi, idzi Francuz,
Zakruć swoj siwy wus!
(Kot u botach prachodzić da jołki. Padychodzić
Bratulka-Janka j Siastryca-Alonka).
(Dalej budzie).

Naša Pošta.

„Kaścilinskamu”: — Korespondencyju
ab spektaklu, lažanym hurtkom Bielaruskaha Inst.
Haspadarki i Kultury, žmieščim.

Čabočku Ksaw. Staciejku „Da raboty”
pastarajemsia žmiaščić. Prahramu i Statut Bielaru-
skaj Chryščijanskaj Demokracii wyšlem. Bielaruski
Instytut Haspadarki i Kultury maje ŭ pryšlaści wy-
dawać swoj miesiačnik; ab hetym było pastanoŭle-
na na žjeżdź delehataŭ Wilenskaha Addziełu
Instytutu. BIH. i K. maje arhanizawać kooperatyŭna-
handlowyja kursy; kancersija ŭžo jość.

Uškiewiču Chw. Parad udzielim; Wy mu-
sicie nam prysłać 40 hr. za daplatu pišma.

Bryčkoŭskamu: Hazetu wysylajem aku-
ratna; čamu nia ŭsie numary atrymali — nia naša
wina; pytajciesia na poście; pasady nia majem.

Lublinskamu u Łatwii: Wam i znajo-
mamu hazetu wysylajem. Prosim aplacić paštowu-
ju zahranicnuju pierasylku — u sumie 10 zł. 40 hr.
polskich na hod (dla dwuch).

Żytkiewiču Todaru: Wysylki hazety
Wam nie pierarywajem; da „Kółek Rolniczych” ust-
pac nia warta, bo ich arhanizujuć abšarniki, pany;
u Hramadu naležyć ciapier nia možycie, bo jana
žlikiwidawana. Ustupajcie ŭ našu partuju, jakaja na-
azywajecca Bielaruskaja Chryščijanskaja Demokraci-
ja, albo ŭ Sialanski Sojuz — tak-sama paważnaja
partuja. Dla abznajamleńnia z našaj partijaj wysy-
lajem Wam prahramu i Statut. Tak-sama dobra by-
ło-b, kab Wy załažyli Bielaruski Instytut Haspadarki
i Kultury.

Kłakoŭskamu u H. prośbu wysluchali, „Bie-
laruskuju Krynicu” wysylajem na nowy adras. Pa-
starajciesia aplacić za hazetu i za žmieniu adresu;
z korespondencyi skarystajem.

W. D.: nowelka „Amerykaniec” i 2 wieršy:
„Pad rodnym ściaham” i „Na mahile” — duža pry-
hožyja kraski. Pastarajciesia pišać i prysylać nam
jak najbole. Budziem drukawać „Amerykanca” i
wierš žmiaščajem ciapier. Dajom Wam adkaz adnosna
mowy i biel. literatury: 1) skul čerpaje bielaruska-
ja literatura słowy? — pieradusim z narodnaje mo-
wy. Radzim Wam ab hetym pračytać pracu filolo-
ha Karskaha („Bielorusy”, kniha I-ja), tak-samo pa-
mahlo-b Wam u hetym čytanie roznich etnohra-
ficiŭnych zbornikaŭ, napr. Romanawa Sejna, Fieda-
roŭskaha i inš., a tak-ža biel. literaturu M. Harec-
kaha i jaho chrestamatyju; wypisy z biel. literatury W.
Łastoŭskaha; dalej radzim Wam pračytać historyju
Bielarusi lhnatoŭskaha. 2) Biel. literaturnaja mowa
była i jość, (prypaminajem dla prykladu biel. lite-
raturnuju mowu Fr. Skaryny (z pryemieškaju carkoŭ-
na-sławianskaje mowy) XVI stahodździa — załaty
wiek bielaruskaj literatury. 3) „Hrušč” pabielaru-
sku — sum, „unynije” (synonim „hrušč”) — pryhnie-
čanaś (možna biezpatolje), „toska” — tuha, „puć”,
„raspućcie”, „sputnica” — daroha, razdarožža, spa-
darožnica, — jak Wy zhadali i nia ŭpeŭnilisial
„Apatja” — słowa łacinskaje — pabielarusku budzie
tak-sama. 4) Biazumoŭna paety, pišmieniuki, aŭta-
rury pryhožych tworaŭ, jość paniekul twarcami liter-
aturnaj mowy nia tolki ŭ nas, ale i ŭ inšych narodaŭ.
Dla prykladu: Puškin, Lermantau, Turhienieŭ i inš.
— rasijskaje literaturnaje mowy; polskaja ramantyki
na čale z Mickiewiczam — polskaje, u biel. liter.
— Kupala, Kołas i inš. 5) Wiedama jość mnoha
„adstałych ad našaha žyćcia”. Praŭnych parad Wam
udzielim.

Jakubuli St.: z korespond. skarystajem.
Kawaleŭskamu A.: adras žmianiajem,
usie patrebnaja numary našaj hazety wyslali.
Pirazimku S.: korespondencyju atrymali,
wykarystajem; pišycie bole.
Maciejewskamu J.: zahadki razhadany.
Durejku M.: Korespondencyju wykarysta-
jem; dla abznajamleńnia z partijaj Bielaruskaj
Chryščijanskaj Demokracii wyšlem Wam Prahramu,
Statut i inš. druk. Pastarajciesia załažyć u swajej
wioscy hurtok hetaje partyi.

Redaktar T. Wojciechowič.

Bielaruskaja Kniharnia St. Stankiewiča

(Wilnia, Wostrabramskaja Nr. 2)

ładzić tannuju pradažu knižak, u praciahu času ad 15 lutaha da 1 sakawika. Kožny świa-
domy Bielarus pawinien skarystać z hetaj pradaży i biezadkladna wypisać sabie patrebnaja
knižki, kab nia ŭpuścić hetaha času, a taksama daradzić inšym mienš świadomym. Spi-
sak knižak z cenami drukujecca niżej, jakoha starajciesia nie zatračywać, a wykarystaŭšy
sami pieradajecie druhim, ch’o takoha śpisku nie atrymaŭ. Knižki buduć wysyłacca tolki
pa atrymaŭni naležnych hrošaj, dałučajučy pry hetym na pierasylku: wypiswajučy niabolš
5 ekz. — 75 hr., pałowu hetych knižak — 1.75 hr. a ŭsie pa śpisku — 2.25 hr.

	raniej ciapier	raniej ciapier
Гарэцкая Л. Родны край ч. I.	1.20 0.90	Kantyčka. Sabrannnie nabožnych pieśniaŭ 0.35 0.20
Рак-Міхайлоўскі С. Арытмэ- тычны задачнік ч. II.	1.20 0.90	Bobič I. Ks. Dr. Niadzielaŭnia Ewanhieli i Nawuki ŭ III časťkach 3.00 1.50
Łastoŭski. Wypisy z biel. literat.	1.20 0.90	Ramanaŭ W. świašč. Pieršyja ma- litwy i paznańnie Chr. pr. wiery 0.25 0.15
Смолич А. География Беларусі выд. I	2.40 1.80	Аляхновіч Ф. Беларускі тэатр Казяны Г. Неба і зоры 0.40 0.25
Нэканда-Трэпка. А. Механіка і Цяплыня	3.50 2.65	Красоўскі А. Др. Аб чалаве- чым целе 1.90 1.45
Віппэр Р. праф. Падручнік новай гісторыі	2.50 1.50	— Bielaruskija lecarskija ziołki Лункевіч В. Закон жыцця сярод жывёлаў і раслін 0.85 0.50
— навейшай гісторыі	3.20 1.90	Пачонка Я. Гародніцтва, як гаспадарыць каб мець до- брае варыва 0.75 0.60
Малышэў Н. Фізіялогія і ана- томія чалавека	2.75 1.70	— Пчолы і як іх вадзіць у рамовых вульях 2.25 1.70
Зелінскі В. Ботаніка	4.75 2.90	Swajak K. Alkohol 0.15 0.10
Дуж-Душэўскі К. Слоўнік Геометр. і Трыгонометр. тэрмінаў	2.00 1.00	Halubianka-Bučynskaja M. Alka- hol i baračba z im 0.30 0.15
Ластоўскі В. Расейска-Крыў- скі (Беларускі) слоўнік	15.00 10.00	Родавёвіч Л. Сценічныя творы: Зьбянтэжаны Саўка і інш. 0.60 0.35
Гарэцкія браты М. і Г. Мас- коўска-Беларускі слоўнік	1.25 0.65	Bylina I. Wybary staršyni 0.40 0.20
Більдзюкевіч А. Асновы гра- мадзкай гаспадаркі	3.20 2.60	Сценічныя творы для дзіця- чага тэатру 0.50 0.30
Сыпявак Блондэль. Англіійская легенда	0.30 0.15	С. К. Янка Кандавы. Драма ў 5 дзеях 0.50 0.30
Багушэвіч Ф. Дудка беларус. Ziaziula A. Alencyna wiasełle	0.60 0.35 0.30 0.20	Аляхновіч Ф. Птушка пчасьця — Заручыны Паўлінкі 0.40 0.25
Окушко. Первые цветы	0.30 0.15	— Дрытва. Драматичны эсцыз 1.50 0.75
Дзяргач. Тыны Палесся	1.00 0.60	Стэповіч А. Дзе чутны мовы нашай гукі (ноты) 0.60 0.40
Дубоўка У. Строма. Вершы	0.80 0.50	Беларускі сьпеўнік бяз нот 0.50 0.25
Ziaziula A. Z rodnaha zahonu	0.40 0.25	Друцкі-Падбярэскі. Байкі (па Крылову) 0.40 0.25
L. B. Miataŭwy listočki	0.30 0.15	Андэрсен. Казкі 1.45 0.75
Jadwinin S. Uspaminy	0.60 0.30	Грыневіч А. Навука сьпеву 1.50 1.00
Našto Bielarusam hazety	0.30 0.15	Swiaty Jozafat Kuncewič 0.25 0.15
Apokryfy i inne nowe. Tłuma- čone z białoruskiego	0.30 0.20	Зборнік Беларускіх Ведамас- цяў 0.20 0.10
Čalawiek na wyšyni swajej hod- naści	1.00 0.60	Беларускі календар Народны на 1927 г. 1.25 0.90
Тарас на Парнасе. Выданьне С. Станкевіча	0.20 0.10	Беларускі календар „Krynica” na 1927 h. 0.75 0.55
Bylina I. Na прызьбіe	0.60 0.45	— адрўны календар 1.30
Stankiewič St. Śmiech nia hrech (humarystyčnyja wieršy)	0.65 0.45	„Bielarus” hadawik za 1913 h. 7.00 3.50
Свяж К. Чарку дай браце	0.25 0.15	„ ” „ 1914 h. 7.00 3.50
Ластоўскі В. Гісторыя Бела- рускай (Крыўскай) кнігі	50.00 40.00	„ ” „ 1922 h. 2.50 1.25
Астроўскі Р. Праваніс	1.95 1.45	„ ” „ 1923 h. 3.50 1.75
Вончоўскі D. Ks. Karotkaje wy- jaśnienie abrađaŭ R.-Katalic- kaha Kaściol	0.60 0.30	„ ” „ 1924 h. 7.00 3.50
Stepowič K. Ks. Hołas-dušy. Ma- litwienik	2.50 1.80	„ ” „ 1924 h. 7.00 3.50
Паўловіч С. Сьвятая Гісторыя Старога Завету	2.50 1.90	

Biel. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.

Wydawiec Alb. Stepowič.